

O relacjach - Ewa Misiak

Artystka znana jest nie tylko w Polsce, ale także we Francji i Szwajcarii. Jest członkinią Warszawskiego Okręgu Związku Polskich Artystów Plastyków, związaną także z grupami twórczymi PositiceArt, Grafikteka oraz MiniTextlieArt.

Wystawa „Relacje” to zestaw około 20 prac malarskich oraz wykonanych we własnej technice z pogranicza malarstwa i tkaniny. Ta wyjątkowa technika – fetrografia (termin powstały z dwóch słów: feutre – filc oraz graphie – zapis) powstała w wyniku twórczych poszukiwań artystki oraz fascynacji wełną i możliwościami jej przetwarzania.

Przekraczanie granic, wykraczanie poza obręb wytyczonych form i tworzenie nowych struktur i powiązań dotyczy nie tylko technicznych aspektów prac, ale także treści figuratywnych przedstawień.

Prace, na których zawsze pojawia się postać ludzka w różnych kontekstach, cieszą oko bogactwem form i kolorystycznych zestawień. Pojawiające się wątki muzyki, zabawy, ludzkich emocji są pretekstem do opowieści o człowieku zawieszonym w przestrzeni różnorodnych, niejednoznacznych relacji.

Ewa Misiak o wystawie:

Relacje - to dla mnie pojęcie klucz, za pomocą którego otwieram drzwi do ogromnej przestrzeni znaków, pozwalających na komunikowanie się z innymi.
Gama emocji, uczuć, słów, spojrzeń, gestów...

Na wystawie prezentuję obrazy figuratywne, w których postaciach uchwycone są jakby w kadrze zdarzenia, w nieco statycznej formie, momentami wydają się zawieszone w próżni, zastygłe w ruchu. Ale za tym uchwyceniem chwili, stoi świat zdarzeń, powiązań, relacji. Każda z postaci opowiada swoją historię, komunikuje się ze sobą i z nami poprzez kontekst wydarzenia, symbolikę, kolor.

Wśród obrazów figuratywnych typowo malarskich, na wystawie znajdują się również fetrografie, obrazy nienamalowane. To efekt moich poszukiwań, długi proces nasycony wieloma działaniami twórczymi. Wielka podróż, która doprowadziła mnie do fascynacji wełną i pozwoliła na oscylowanie między tkaniną artystyczną a malarstwem.